

List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego na święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry, w tym szczególnym dniu, w którym Kościół ukazuje nam świadectwo św. Szczepana, pierwszego męczennika, przesyłam Wam tradycyjnie serdeczne pozdrowienia z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Tajemnica dzisiejszego święta, tak odmienna od atmosfery Betlejem, zwraca naszą uwagę na fakt, że etos życia chrześcijańskiego zakotwiczony jest w świecie pełnym niepewności, napięć i niezrozumienia. W realia takiego właśnie świata postanowił wejść Bóg-Emmanuel, zapewniając każdego z nas o swojej ciągłej obecności. Te dwa szczególne dni w roku w bardzo konkretny sposób pokazują, że Bóg towarzyszy historii każdego człowieka. I to nie tylko wtedy, gdy jest ona piękna i niemal sielankowa, ale także wtedy, gdy przychodzi nam zmagać się z wyzwaniami i trudnościami, których nie brakowało zarówno w historii Kościoła, jak i obecnie. Święty Szczepan, Święci Młodziankowie, a później miliony cichych uczniów Chrystusa składało – a w wielu miejscach składa do dziś – na ołtarzu wierności Ewangelii wolność, dobre imię i w końcu swe życie. Przykład tych świętych męczenników przemawia jeszcze dobitniej w roku, w którym kończymy Jubileusz przeżywany pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”. Tak samo, jak dawni i współcześni męczennicy, każdy z nas od momentu chrztu św. powinien przeżywać swoją codzienność w przekonaniu, że aktualne życie jest tylko preludium niebiańskiej symfonii miłości i pokoju.

Chociaż chrześcijańska nadzieja jest rzeczywistością, która nigdy nie gaśnie, to jednak współcześnie wydaje się nieco tracić swój blask i skuteczność oddziaływania w odniesieniu do świata, a także wobec wielu z nas. Kościół, społeczeństwo i my sami stajemy bowiem wobec wyzwań, które wydają się być coraz bardziej wymagające. Związane są one z kruchością światowego porządku i pokoju, który dziś nie jawi się już jako oczywistość, ale raczej jako stan, o który trzeba zabiegać, a czasem – paradoksalnie – walczyć. Niepewność i poczucie zagubienia wkradają się też na grunt naszego życia religijnego. Co rusz docierają do nas nowe raporty pokazujące szybko zmieniającą się religijność, która, chcąc, nie chcąc, wskazuje na postępującą sekularyzację naszego społeczeństwa. Do tego spadająca liczba powołań kapłańskich i zakonnych rodzi realne pytania o przyszłość Kościoła i jego kształt w nadchodzących dekadach.

Mimo iż to wszystko budzi niepokój, to jednak nie może być dla nas powodem rezygnacji. Zmieniająca się religijność tworzy bowiem nowe potrzeby duchowe, które Kościół chce dostrzegać i wychodzić im naprzeciw. Widzimy przecież, że pomimo minorowego trendu, wielu ludzi w różnym wieku pragnie pogłębiać swoją wiarę, szukając odpowiedzi na najgłębsze pytania o sens i prawdę. W przestrzeni tych właśnie oczekiwań lokuje się nasz Wydział Teologiczny, który od ponad trzech dekad stara się być miejscem formacji, dialogu i służby. Celem naszego istnienia jest nic innego jak

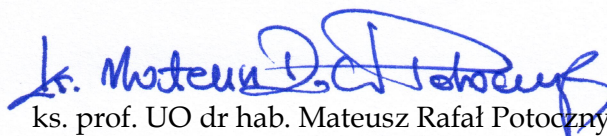
budowanie Kościoła, zwłaszcza w jego lokalnym wymiarze, a także pomoc wierzącym w przeżywaniu dojrzałej wiary, której kształt wyznacza niczym nieograniczona nadzieja.

W dniu, w którym szczególnie pamiętamy o opolskim Wydziale Teologicznym, warto na nowo uświadomić sobie, że nie jest to instytucja oderwana od rzeczywistości, ale żyje ona pulsującym życiem Kościoła. Nasz Wydział służy parafiom, księżom, katechetom, rodzinom, wspólnotom i każdemu, kto szuka duchowego wzrostu. Wielu naszych absolwentów posługuje również w Waszych parafiach, uczy w szkołach, pracuje w poradniach rodzinnych oraz angażuje się w różne inicjatywy formacyjne. Ponadto opolski Wydział Teologiczny jest miejscem, gdzie rodzą się pomysły duszpasterskie i projekty naukowe, starające się odpowiadać na potrzeby naszych czasów.

Od wielu już lat w pisanych z okazji świąt listach podkreślam, że nasza oferta skierowana jest niemal do każdego. Nie ma tu granic wiekowych. Jest miejsce zarówno dla maturzystów, osób w sile wieku, jak i seniorów – słowem dla każdego, kto chce odkrywać pasjonujące meandry wiary i religii. Wyzwania współczesności stawiają przed nami jednak pytanie: po co studiować teologię lub orientalistykę chrześcijańską? W dobie dominacji nauk przyrodniczych oraz swoistej mody na specjalizacje techniczne, studia humanistyczne i teologiczne jawią się jedynie jako przestrzeń dla hobbystów czy pasjonatów. A jednak studiowanie na Wydziale Teologicznym ma także bardzo praktyczny wymiar. Dając bowiem szerokie przygotowanie filozoficzno-antropologiczne, nasze studia są dobrym punktem wyjścia wobec różnych oczekiwań rynku pracy. Stając do dialogu z globalizacyjnymi trendami naszych czasów, studia z nauk teologicznych przyczyniają się do przypominania i utrwalania niezmiennych wartości, których dzisiejszy świat zwyczajnie potrzebuje. Tam bowiem, gdzie coraz częściej „sztuczna inteligencja” staje się jedynym i ostatecznym punktem odniesienia, ponowne odkrycie fundamentalnych zasad człowieczeństwa jawi się wręcz jako epokowa konieczność.

Drodzy Bracia i Siostry, biorąc pod uwagę to wszystko, serdecznie Was zachęcam, abyście zainteresowali się teologią i naszym Wydziałem. Nie myślcie o studiach jako o czymś trudnym czy zbędnym. Teologia jest bowiem nauką dla każdego, kogo serce i umysł są otwarte. Wynika to zresztą z przesłania przeżywanych właśnie świąt: Chrystus nie przyszedł przecież po to, aby nas ograniczać, ale by wskazać prawdziwy sens życia.

Kończąc, pragnę Wam serdecznie podziękować za wszelkie formy życzliwości wobec całego opolskiego środowiska teologicznego. Dziękując za modlitwy i ofiary, zachęcam również do korzystania z naszej oferty. Bo opolski Wydział Teologiczny istnieje przede wszystkim dla Was – nie bójcie się stawać jego częścią. Na czas Bożego Narodzenia życzę Wam pokoju i niegasnącej nadziei, dzięki której jeszcze lepiej zrozumiemy sens tych wyjątkowych, świątecznych dni.



Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego

Opole, 26 grudnia 2025 r.